

CHRYSTUŚ W NIEBIAŃSKIEJ ŚWIĄTYNI



STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Rz 8,3; J 1,29; Ap 5,12; Hbr 7,1-28; 9,11-15; Kł 16,13; Hbr 9,20-23.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Dlatego też Bóg wielce go wywyższył i obdarzył go imieniem, które jest ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się wszelkie kolano na niebie i na ziemi, i pod ziemią” (Flp 2,9-10).

O Jezusie w niebiańskiej świątyni czytamy w *Biblii* następujące słowa: „Gdzie jako poprzednik wszedł za nas Jezus, stawszy się arcykapłanem według porządku Melchisedeka na wieki” (Hbr 6,20).

Pismo Święte, w szczególności *Nowy Testament*, wyraźnie mówi o roli Chrystusa jako Najwyższego Kapłana w niebiańskiej świątyni — roli, którą podjął po tym, jak dokonał swego dzieła jako nasza ofiara tu na ziemi (zob. Hbr 10,12).

W tym tygodniu przyjrzymy się zagadnieniu służby Chrystusa w niebiańskiej świątyni. Jego wstawiennicze dzieło jest bardzo ważne dla przygotowania Jego ludu i jego gotowości na czas końca. Tak więc udzielono nam tej oto ważnej rady:

— „Lud Boży powinien jasno zrozumieć zagadnienia świątyni i sądu śledczego. Każdy osobiście musi posiadać wiedzę o służbie naszego Najwyższego Kapłana, gdyż w przeciwnym wypadku nie będzie mógł trwać w prawdziwej wierze i zając stanowiska zgodnego z wolą Bożą”¹.

Co Chrystus czyni dla nas w niebiańskiej świątyni i dlaczego tak ważne jest, byśmy rozumieli to zwłaszcza w czasie końca?

¹ Ellen G. White, *Wielki bój*, Warszawa 2017, wyd. XVIII, s. 303.

Studiowanie największej ofiary złożonej przez Chrystusa jest ważnym elementem przygotowania wierzących na czas końca. Zwykle ludzie patrzą na cel przed nimi i to ma sens. Ale dobrze jest także uświadomić sobie, że cel jest również za nami. To Golgota. Cel osiągnięty tam dla nas przez Jezusa jest nieodwracalny, ostateczny i daje pewność osiągnięcia także celu, który jest przed nami.

Przeczytaj Rz 8,3; 1 Tm 1,17; 6,16; 1 Kor 15,53. Dlaczego Bóg posłał swego Syna na świat?

Bóg posłał Chrystusa, by stał się On ofiarą za grzech i by potępić grzech w ciełe. Co to znaczy? Chrystus jako Nieśmiertelna Istota nie mógł umrzeć. Dlatego Pan stał się człowiekiem, przywdziewając naszą śmiertelność, aby mógł rzeczywiście umrzeć za nas.

Choć zawsze istniał jako Istota Boska, bo z natury jest Bogiem, Jezus *stał się podobny ludziom* i ukorzył się, będąc *posłuszny aż do śmierci* na krzyżu (zob. Flp 2,6-8). W sposób znany jedynie Bogu boskość Chrystusa nie zanikła, gdy Jezus umarł na krzyżu. W procesie niepojętym dla nas, ludzi, boskość Jezusa została niejako uśpiona przez dziewięć miesięcy w łonie i parę dni w grobie. Jezus nigdy nie posłużył się swoją boskością, by wspomóc swoje człowieczeństwo w czasie życia i misji na ziemi.

Przeczytaj Łk 9,22. Jak słowa te świadczą o tym, że śmierć Chrystusa była zamierzona, a nie przypadkowa?

Chrystus urodził się, by umrzeć. Możemy sobie wyobrazić, że nie było takiej chwili w wieczności, gdy był On zupełnie wolny od myśli o poniżeniu, ubiczowaniu, pobiciu i rozdzierającym serce ukrzyżowaniu, jakiego Go czekały. Nie sposób porównać cokolwiek z Jego niespotykaną miłością ani nie sposób w pełni ją zrozumieć.

Co my, ludzie, możemy uczynić względem tego rodzaju miłości, jeśli nie upaść przed Nim i nie oddać Mu chwały w wierze i posłuszeństwie? Jak prawda o ofierze złożonej przez Jezusa na krzyżu świadczy o marności wszelkich ludzkich zasług?

Przeczytaj J 1,29; Ap 5,12; 13,8. Jaki obraz występuje w tych wersetach i jakie jest znaczenie tego wyobrażenia pomagającego nam zrozumieć plan zbawienia?

Gdy Jan Chrzciciel nazwał Jezusa Barankiem Bożym, niewątpliwie nawiązał do systemu ofiarnego i żydowskiej świątyni. Miał na myśli przyszłą śmierć Chrystusa za grzechy jako jedyne i prawdziwe wypełnienie symboliki wszystkich baranków (i innych zwierząt ofiarnych w hebrajskiej służbie świątynnej), które zostały złożone w ofierze za grzech. Cztery ewangelie — poza wszystkim, czego uczą o Jezusie — ponad wszystko ukazują Go jako Baranka Bożego, który gładzi grzechy świata.

Ale historia Jezusa i Jego dzieło dla naszego zbawienia nie skończyły się na ewangeliach — na Jego śmierci i Jego zmartwychwstaniu.

Od początku *List do Hebrajczyków* wskazuje na Chrystusa jako Najwyższego Kapłana w niebiańskiej świątyni, w której pełni On dzieło oparte na Jego ofierze jako Baranka Bożego. Począwszy od pierwszej wzmianki o Nim w tej roli po wniebowstąpieniu (zob. Hbr 1,3), kolejne rozdziały tego listu raz po raz nawiązują do Jezusa jako Najwyższego Kapłana. Opis Jego dzieła w niebiańskiej świątyni został najpełniej rozwinięty w Hbr 7,1-28.

Przeczytaj Hbr 7,1-28. Co autor listu mówi tutaj o Jezusie?

Choć wersety te są tak głębokie i tak bogate w treść, istotą tego, co zawierają, jest fakt, iż kapłaństwo Jezusa Chrystusa jest nieskończenie lepsze niż kapłaństwo Aarona i jego potomków w ziemskiej świątyni. Zamiast ziemskich kapłanów w ziemskiej świątyni mamy teraz Najwyższego Kapłana służącego dla nas w świątyni w niebie. Zatem gdy dzisiaj kierujemy nasze oczy ku Jezusowi, możemy postrzegać Go jako naszego Najwyższego Kapłana w niebiańskiej świątyni.

Przeczytaj Hbr 7,24-27; 8,6. Jaka nadzieja wypływa dla nas z tych wersetów?

Chrystus może zbawić nas zupełnie dzięki zdolnościom i uprawnieniom, jakich nie posiada i nie może posiadać żaden inny kapłan. Po pierwsze jest On Bogiem i ma prawo odpuszczać grzechy. Jego kapłaństwo jest niezbywalne. W erze chrześcijańskiej nieustannie wstawia się On za swoim ludem z taką samą miłością i współczuciem jak wtedy, gdy uzdrawiał chorych i pocieszał strapionych. Po drugie jest On w pełni człowiekiem, a przy tym urodził się i pozostał bezgrzeszny. Po trzecie jako jedyny bezgrzeszny człowiek umarł pod ciężarem wszystkich grzechów ludzkości. Zatem jedynie On, Bóg-Człowiek i doskonała ofiara za grzechy, może wstawiać się skutecznie za grzesznikami w niebiańskiej świątyni.

Powyższe wersety wskazują także, że ofiara Chrystusa została złożona raz na zawsze za wszystkich. Musiała zostać złożona tylko raz i jest wystarczająca, by przynieść zbawienie każdemu człowiekowi.

Zważywszy na fakt, kim jest Ten, który umarł na krzyżu, jak taka ofiara złożona za każdego człowieka miałaby być niewystarczająca?

Przeczytaj Hbr 9,11-15. Co Chrystus uzyskał dla nas przez swoją śmierć i co daje nam obecnie Jego służba w niebie?

W Hbr 9,12 czytamy, że Chrystus dokonał „wiecznego odkupienia”. Grecie słowo przetłumaczone tu jako *odkupienie* może oznaczać także: *wykupienie*, *uwolnienie* i *wybawienie*. To samo słowo zostało użyte w Łk 1,68, gdy Zachariasz oświadcza, że Bóg „nawiedził lud swój i dokonał jego odkupienia”. Nawiązanie do krwi Chrystusa — krwi jedynej skutecznej ofiary — oznacza, że to On jako ofiarny Baranek dokonał tego odkupienia (wybawienia). Wspinała nowiną jest to, że Chrystus uzyskał to wszystko nie dla siebie, ale dla nas. Każdy zatem, kto przyjmuje osobiście ofiarę Chrystusa złożoną za ludzkość, staje się uczestnikiem tego odkupienia.

Zastanów się nad tym, że Chrystus najpierw dokonał wiecznego odkupienia dla nas, a dopiero potem rozpoczął swoje dzieło w niebiańskiej świątyni dla nas. Jaką nadzieję daje to nam w związku z tym, co Jezus czyni dla nas w niebiańskiej świątyni?

Choć grzech spowodował potworny rozdźwięk między Bogiem a ludzkością, dzięki ofiarnej śmierci Chrystusa ludzie zostają pojednani z Bogiem i mogą przystępować do Niego w każdym czasie. Zob. Ef 2,18; 1 P 3,18.

„Jej to [nadziei] trzymamy się jako kotwicy duszy, pewnej i mocnej, sięgającej aż poza zasłonę, gdzie jako poprzednik wszedł za nas Jezus, stawszy się arcykapłanem według porządku Melchisedeka na wieki” (Hbr 6,19-20). Czego Jezus dokonał dla nas według tych wersetów?

Przeczytaj Hbr 9,24. Co według tego wersetu obejmuje dzieło Chrystusa?

Jezus wszedł do świątyni niebiańskiej jako nasz poprzednik, to znaczy dla nas i naszego dobra jako nasz Reprezentant, aby wstawiać się za nami przed obliczem Boga. To znaczy, że przed Ojcem Jezus w naszym imieniu powołuje się na moc dokonanego przez siebie pojednania, *wiecznego odkupienia*, jakiego dokonał dla nas.

Gdy przyjmujemy Jezusa, nasze grzechy zostają przebaczone, a my stajemy przed Bogiem jako ci, którym przebaczone i jako oczyszczeni. Jednak faktem jest to, że nawet po tym, jak staliśmy się chrześcijanami, zdarza nam się grzeszyć pomimo wspańiałych obietnic zwycięstwa. W takich przypadkach Jezus wstawia się za nami jako nasz Najwyższy Kapłan w niebie. Reprezentuje skruszonego grzesznika, powołując się nie na nasze zasługi (bo nie mamy żadnych), ale na swoje zbawcze dokonanie, które przypisuje nam przed Ojcem. „Dlatego też może zbawić na zawsze tych, którzy przez niego przystępują do Boga, bo żyje zawsze, aby się wstawiać za nimi” (Hbr 7,25).

Który nowo narodzony chrześcijanin nie odczuwa potrzeby stałego miłosierdzia i łaski Chrystusa? Pomimo nowego życia, jakie otrzymujemy w Jezusie, i pomimo wspańiałych zmian dokonywanych w nas, kto z nas nie uświadamia sobie swojej stałej potrzeby przebaczenia i odpuszczenia grzechów? Dlatego świadomość, że Chrystus jest naszym Najwyższym Kapłanem, jest dla nas tak cenna.

List do Hebrajczyków uczy nas, że ziemską świątynia w Izraelu była modelem niebiańskiej świątyni, do której Chrystus wstąpił, obejmując urząd Najwyższego Kapłana. Ziemski symboliczny rytuał ofiarny i służba w dwóch przedziałach świątyni były jedynie „obrazem i cieniem niebieskiej, jak to zostało objawione Mojżeszowi, gdy miał budować przybytek” (Hbr 8,5).

Jak rytuał w ziemskiej świątyni obejmował służbę w dwóch pomieszczeniach — miejscu świętym i miejscu najświętszym — tak służba Chrystusa w niebiańskiej świątyni składa się z dwóch wyraźnie wyróżnionych faz. W ziemskiej świątyni pojęcie sądu było symbolizowane przez rytuał Dnia Pojednania, który kończył się oczyszczeniem świątyni, a został opisany w 16. rozdziale *Księgi Kapłańskiej*. Był to jedyny dzień w roku, gdy arcykapłan wchodził do drugiego pomieszczenia, to jest miejsca najświętszego (zob. Kpł 16,12-14), by dokończyć oczyszczenia i pojednania na rzecz ludu.

Przeczytaj Hbr 9,20-23. Co wymaga oczyszczenia i dlaczego jest to wyraźne nawiązanie do służby Chrystusa będącej odzwierciedleniem symbolicznego Dnia Pojednania?

Bibliści nie przestają się dziwić z powodu stwierdzenia, że niebiańska świątynia wymaga *oczyszczenia*. Jednak jeśli zrozumiemy to jako odniesienie do Dnia Pojednania, problem wydaje się łatwy do wyjaśnienia. Hbr 9,23 wskazuje, że dzieło Chrystusa w niebiańskiej świątyni jest rzeczywistością, która była zapowiedziana w rytuale dokonywanym przez ziemskiego arcykapłana w Dniu Pojednania w izraelskiej świątyni. Służba ziemskiego kapłana polegająca na oczyszczeniu ziemskiej świątyni zapowiadała dzieło Chrystusa, które miał pewnego dnia rozpocząć w niebiańskiej świątyni. Tekst biblijny nie mówi, że to niebiańskie oczyszczenie rozpoczęło się natychmiast po wniebowstąpieniu Chrystusa. Na podstawie proroctwa *Księgi Daniela* możemy się dowiedzieć, że ta faza służby Chrystusa rozpoczęła się dopiero w 1844 roku. Zatem gdy zbliżamy się do czasu końca, musimy zrozumieć powagę czasów, w których żyjemy, a jednocześnie powinniśmy polegać na tym, czego Chrystus dokonał dla nas w przeszłości i dokonuje dla nas obecnie w miejscu najświętszym niebiańskiej świątyni.

Przesłanie pierwszego anioła wzywa:

— „**Bójcie się Boga i oddajcie mu chwałę, gdyż nadeszła godzina sądu jego**” (Ap 14,7).

Rozpoczęcie sądu wskazuje na bliskość końca. Jak świadomość tego powinna wpływać na nasz sposób życia?

DO DALSZEGO STUDIUM

List do Hebrajczyków wskazuje na ziemską świątynię jako model i przykład tego, czego Chrystus miał dokonać na ziemi jako ofiara za grzechy ludzkości, a następnie w niebie jako Najwyższy Kapłan. Zatem możemy powiedzieć, że izraelska świątynia została zaprojektowana jako pomoc wizualna do nauki ewangelii. Miała ona uczyć Izraelitów planu zbawienia, który obejmował zastępczą ofiarę, wstawiennictwo, sąd oraz ostateczne rozwiązanie problemu grzechu. Tymczasem *Księga Daniela* dostarcza dodatkowego światła, pomagając czytelnikom zrozumieć apokaliptyczny wymiar końcowego dzieła Chrystusa w niebiańskiej świątyni. „Kładąc nacisk na oczyszczenie, sąd i uwolnienie od zarzutów, apokaliptyczne wizje *Księgi Daniela* przedstawiają obrazy zaczerpnięte z Dnia Pojednania, przykładając je do końcowej fazy dziejów świata. Oczyszczenie jest powiązane bezpośrednio z niebiańską świątynią i dziełem Mesjasza jako Króla i Kapłana. Wizje wprowadzają element czasu, umożliwiając czytelnikowi ustalenie czasu w historii zbawienia, kiedy Mesjasz miałby rozpocząć swoje dzieło ostatecznego oczyszczenia, sądu i uwolnienia od zarzutów w niebiańskiej siedzibie Boga”¹.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Przeczytaj uważnie poniższy cytat z książki *Wielki bój*: „Jak w czasach starotestamentowych grzechy narodu izraelskiego wkładane były dzięki wierze na ofiarę i przez jej krew symbolicznie przenoszone na świątynię, tak w nowym przymierzu grzechy okazujących skrucę ludzi są przez wiarę wkładane na Chrystusa i w rzeczywistości przenoszone do świątyni w niebie. Jak obrazowe oczyszczenie ziemskiego przybytku dokonywało się przez usunięcie grzechów, którymi był splamiony, tak rzeczywiste oczyszczenie świątyni w niebie musi być dokonane przez usunięcie — wymazanie grzechów — jakie są tam zapisane. Jednak zanim zostanie to dokonane, musi odbyć się zbadanie ksiąg w celu stwierdzenia, kto przez skrucę za grzechy i wiarę w Chrystusa może dostąpić błogosławieństwa pojednania”². Jakie dwie cechy wyróżniają tych, którzy dostąpią błogosławieństwa pojednania? Dlaczego zrozumienie tej kwestii jest tak ważne dla ludu Bożego zwłaszcza w obliczu niebezpieczeństw czasów końca?

2. Przeczytaj Kpł 16,15-16. Jakie znaczenie ma ta krew? Co symbolizuje krew? Dlaczego krew była tak ważna w obrzędach Dnia Pojednania i co oznacza dla nas dzisiaj?

¹ *Handbook of Seventh-day Adventist Theology*, Hagerstown 2000, s. 394.

² Ellen G. White, *Wielki bój*, Warszawa 2017, wyd. XVIII, s. 259-260.